

Szczecin, 1 marca 2024 r.

Jego Ekscelencja Arcybiskup Antonio Guido Filipazzi

LIST OTWARTY DO NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO W POLSCE

W imieniu części wiernych diecezji szczecińsko-kamieńskiej, a zwłaszcza jako inicjatorzy i sygnatariusze LISTU OTWARTEGO DO BISKUPÓW naszej diecezji z lutego 2023 roku zwracamy się do Księdza Nuncjusza z wnioskiem o przedstawienie wspólnie Kościoła w Szczecinie i całej kościelnej metropolii pełnej informacji o przyczynach odejścia ze stanowiska arcybiskupa Andrzeja Dziegi. Mamy prawo znać wnioski z dochodzeń prowadzonych z ramienia Stolicy Apostolskiej w sprawie zarządzania diecezją, a w szczególności zaniedbań ze strony byłego już biskupa metropolity. Domagamy się ujawnienia konsekwencji i kar, jakie zostały nałożone na księdza arcybiskupa Dziegę z powyższych powodów, szczególnie tych, które odnoszą się do relacji z wiernymi. Chcemy wiedzieć, czy ksiądz arcybiskup będzie miał prawo nadal uczestniczyć w życiu Kościoła diecezji szczecińsko-kamieńskiej?

W naszym liście sprzed roku występowaliśmy w obronie dobrego imienia osób skrzywdzonych przez księdza Andrzeja Dymera oraz zranionych przez ukrywanie prawdy i zaniechania biskupów zarządzających diecezją. Domagaliśmy się moralnego i materialnego zadośćuczynienia dla osób pokrzywdzonych bezpośrednio nadużyciami o charakterze seksualnym. Oczekiwaliśmy także przywrócenia dobrego imienia tym, którzy dochodząc prawdy, byli oskarżani o zamiar szkodenia Kościołowi. Nasz listowny apel nie spotkał się z jakimkolwiek zainteresowaniem adresatów czy innych władz Kościoła w Polsce, mimo że przestaliśmy im kopie listu.

Odejście ze stanowiska Arcybiskupa Andrzeja Dziegi było przez nas oczekiwane i spodziewane, jednak długotrwały proces dochodzenia do tej decyzji, niejasne dla wiernych jej okoliczności, brak zainteresowania osobami skrzywdzonymi to sprawy, które wymagają interwencji i zmiany. Tego właśnie domagamy się od władz zwierzchnich diecezji szczecińsko-kamieńskiej.

Nie zgadzamy się, by zasada: „przeczekamy i prosimy o przeczekanie” nadal obowiązywała. Głos osób świeckich powinien być dostrzeżony, bo kieruje nami nie tylko ewangeliczna troska o ludzi skrzywdzonych w Kościele i przez Kościół, ale też dbałość o los całej wspólnoty. Oczekujemy Kościoła, który stoi po stronie prawdy, dba o transparentność swoich działań i potrafi uszanować wrażliwość każdego człowieka.

Usłyszcie nasze wołanie!

W imieniu sygnatariuszy listu z 01.02. 2023 r.:

Agnieszka Kosińska

Anna Parchimowicz

Teresa Zańko

w załączeniu: List otwarty do biskupów z 1 lutego 2024 r.